Mirosław J. Hoffmann, Adam Mackiewicz

wZespoły grobowe z ceramiką z Oberhof (Aukštakiemai) i z Linkuhnen (Rževskoe) w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

Światowit : rocznik poświęcony archeologii przeddziejowej i badaniom pierwotnej kultury polskiej i słowiańskiej 7 (48)/B, 43-49

2006/2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Mirosław J. Hoffmann (*Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie*),
Adam Mackiewicz

Zespoły grobowe z ceramiką z Oberhof (Aukštakiemiai) i z Linkuhnen (Rževskoe) w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie (Pl. 12-23)

Oddalone od siebie o 83 km byłe wschodniopruskie miejscowości: Oberhof, Kr. Memel, i Linkuhnen, Kr. Niederung, znajdują się obecnie w granicach dwóch państw: dawne Oberhof to dziś wieś Aukštakiemiai, położona ok. 7 km na NNE od Kłajpedy w zachodniej Litwie, natomiast Linkuhnen to przysiółek o nazwie Rževskoe, znajdujący się 10 km na SWW od Tylży, w północnej części Obwodu Kaliningradzkiego, Federacji Rosyjskiej.

Obie miejscowości łączy to, że w swoim czasie odkryto w ich obrębie i zbadano rozległe cmentarzyska o długotrwałym okresie użytkowania. Podobieństwo tych nekropoli wynika również z ich położenia w terenie – obie założone zostały na kulminacjach i stokach form terenowych, znajdujących się w rejonie delty Niemna (**Fig. 1**), której powierzchnia nie przekracza poziomicy 5 m n.p.m. Cmentarzyska zarejestrowane w obu miejscowościach położone są na peryferiach wydzielonej przez badaczy niemieckich tzw. *Memelkultur*, która obejmowała obszar wzdłuż wschodniego wybrzeża Bałtyku – od ujścia Niemna na południu, do przynajmniej środkowego biegu Dejny (lit. Danė) na północy.

W zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie zachowało się 31 naczyń glinianych z Aukštakiemiai oraz 21 z Rževskoe. Ponadto w zbiorach olsztyńskiego muzeum znajduje się 6 naczyń grobowych z obszaru *Memelkultur*: z cmentarzysk w Ramučiai (b. Ramutten, Kr. Memel), Šernai (b. Schernen, Kr. Memel) oraz Štragnai (b. Stragna, Kr. Memel). Zanim zabytki te trafiły do Olsztyna, przechowywano je w Muzeum *Prussia* w Królewcu, a naczynia grobowe z Aukštakiemiai jeszcze wcześniej, przed 1906 r., wchodziły w skład zbiorów Muzeum Prowincjonalnego w Królewcu.

Cmentarzysko w Aukštakiemiai/Oberhof, Kr. Memel

Niszczenie cmentarzyska w Aukštakiemiai zgłoszone zostało Towarzystwu Fizyczno-Ekonomicznemu w Królewcu w 1886 r. przez żonę właściciela majątku, Katherinę Frentzel-Beyme. W latach 1886-1888 planowe badania nekropoli prowadził Otto Tischler, przy czym w pierwszym sezonie badania trwały przez tydzień w lipcu, w roku następnym przez 5 tygodni wiosną, natomiast w ostatnim sezonie – w październiku i listopadzie. Zatrudniając od 6 do 10 pracowników, O. Tischler zbadał 4225 m^2 powierzchni cmentarzyska, odkrywając 302 groby. Po jego śmierci w 1891 r. badania kontynuowali w latach 1893-1895 prof. Alfred Jentzsch, kustosz Heinrich Kemke i Carl Kretschmann – wszyscy związani z Towarzystwem Fizyczno-Ekonomicznym. Odkryli oni przynajmniej 151 grobów, tak więc łącznie osiągnęły one liczbę co najmniej 452. Nieznana jest wielkość terenu odsłonięta przez trzech wymienionych badaczy, niemniej całą powierzchnię cmentarzyska Tischler szacował na 2,5-3 hektary, tak więc łącznie zbadano stosunkowo niewielką część stanowiska, najpewniej nie więcej niż jeden hektar.

Zdań kilka o metodach badań stosowanych przez Tischlera w Aukštakiemiai. Prace zaczął od przyuczenia robotników, następnie na domniemanej powierzchni cmentarzyska wytyczył siatkę arową, którą oznaczył w sposób umożliwiający jej odtworzenie w następnych sezonach badawczych. Aby uchwycić zasięg nekropoli, początkowo zakładał arowe wykopy w różnych jej partiach. Przed eksploracją, każdy z wykopów dzielono na dwie połowy w celu równomiernego rozmieszczenia usuwanej ziemi[1]. Po odsłonięciu konstrukcji kamiennych, rysowano je w skali 1:100 na papierze milimetrowym. Lokalizację wszystkich zabytków ruchomych Tischler oznaczał na planie dokładniejszym, a położenie niektórych zabytków czasami dodatkowo opisywał. Wykonywał też i dokumentował przekroje obiektów, a zaobserwowane spostrzeżenia zapisywał w dzienniku badań, który składał się z kart papieru milimetrowego, dzięki czemu mógł w nim względnie dokładnie szkicować niektóre obiekty, oraz dodatkowo zaznaczać położenie ważniejszych zabytków. Zbierał też cały materiał osteologiczny

[1] Warstwę próchnicy i podglebia składano wzdłuż dwóch, przeciwległych krawędzi wykopu. Następnie dzielono wykop linią poprzeczną do uprzednio wytyczonej i kopano aż do poziomu występowania grobów, wyrzucając ziemię na pozbawione hałdy pasy terenu przylegające do dwóch pozostałych krawędzi wykopu. Dzięki temu po zasypaniu wykopu warstwa próchnicy znajdowała się na powierzchni gruntu.

– nawet nieprzydatny wówczas do badań antropologicznych – zarówno kości nieprzepalone, jak i przepalone. Dzięki zbiegom konserwatorskim prowadzonym przez Tischlera już podczas prac wykopaliskowych, uratowano względnie dużo zabytków brązowych i żelaznych (w porównaniu z np. wykopaliskami prowadzonymi przez Bezzenbergera w rejonie Kłajpedy)[2].

Cmentarzysko w Aukštakiemiai datowane jest na przedział czasowy od starszego okresu wpływów rzymskich po schyłek wczesnego średniowiecza. Najstarsze były groby szkieletowe, wyróżniające się ciemnym, zbutwiałym wypełniskiem, w którym pierwotnie złożone były zwłoki ludzkie (bardzo rzadko zachowane były fragmenty szkieletów, częściej zęby). Pochówki te wystąpiły na głębokości od 60 cm do 1,25 m. Za najstarsze uznał też Tischler usytuowane na takiej samej głębokości groby ciałopalne w formie wieńców lub obstaw kamiennych. Analogiczne formy miały też z reguły groby ciałopalne datowane na młodszy okres wpływów rzymskich. W wypełniskach jam tych pochówków dość często znajdowały się przystawki, a ponadto zapinki kuszowate z podwiniętą nóżką, grzebykowe, masywne zapinki tarczowate, srebrne naszyjniki z końcami uformowanymi w haczyk i uszko, brązowe naszyjniki ze stożkowatymi, zachodzącymi na siebie zakończeniami, szpile brązowe o różnorodnie uformowanych główkach, pierścionki spiralne, bransolety taśmowate, przęśliki oraz ażurowe napierśniki z podwieszonymi trzema lub czterema łańcuchami. Najbardziej jednak charakterystyczną cechą grobów z fazy C były małe pojemniki z kory brzozowej, które zawierały drobne ozdoby, przybory toaletowe oraz przede wszystkim monety (**Fig. 2**). Warto zresztą zaznaczyć, że na cmentarzysku tym odkryto bez porównania więcej monet rzymskich, niż na bogatych nekropolach sambijskich. Często w poszczególnych grobach występowało do ośmiu monet, przy czym wszystkie znajdowane *in situ* we wspomnianych puzderkach z kory brzozowej. Monety te zidentyfikowane zostały przez sekretarza Towarzystwa Starożytności *Prussia*, najlepszego wówczas znawcę antycznych monet w Królewcu, malarza Karowa – większość stanowiły denary Antoninusa Piusa, Kommodusa, Marka Aureliusza oraz Faustyny Starszej i Młodszej. Odkryto też monety późniejszych emisji, w tym Septymiusza Sewera (193-211) i Aleksandra

[2] Jak pisał Tischler: „strukturę glebową terenu cmentarzyska stanowi piasek z wtrętami gliny lub żwir. Zalegające w różnych, przeważnie wilgotnych miejscach zabytki brązowe były tak kruche i często rozłożone, że tylko doświadczenie pozwoliło mi je wyeksplorować i zakonserwować. Przygotowania do tych czynności poczyniono już przed badaniami i okazały się one nadzwyczaj celowe, tak że metodyka ta przyjęła się we wszystkich przypadkach, gdzie wypreparować z ziemi należało płaskie, zajmujące dużą powierzchnię przedmioty z brązu lub innych surowców, których wydobycie wydawało się wcześniej niemożliwe. Przy mniejszych zabytkach z brązu lub przy naczyniach glinianych stosowano zawsze metodę wiązania gipsowego (*Methode des Gypsverbandes*), którą w zależności od okoliczności modyfikowano lub upraszczano. Przy małych zabytkach, które wydawały się uszkodzone, okrywano je ponownie piaskiem i obgipsowywano, co nie było czasochłonne, a przy pakowaniu zabytków nie wymagało dalszych zabiegów. Dla pozostałych spodziewanych zabytków przygotowano jeszcze w Królewcu określoną ilość cienkich (1 cm grubości) deszczułek, które przywieziono na teren badań. Gdy ich zabrakło, sprowadzono nowe ze sklepu manufakturowego w Kłajpedzie. Po owinięciu ich materiałem, nadawały się znakomicie do naszego celu. Z tych deseczek mianowicie wykonywano skrzynie, które po odwróceniu dnem do góry nakładano na wydzielone słupy ziemi zawierające zabytki. Sporządzano skrzynie o określonych wymiarach (największa ich długość wynosiła 40-50 cm), ponieważ słupy ziemi miały określone wielkości, a jeżeli wymiary te się różniły, to puste miejsca w skrzyni wypełniano, uszczelniając kloc ziemi. Gdy skrzynia była dobrze wypełniona, zamykano ją i nalepiano metryczkę. Ważne było wielokrotne, staranne zabicie gwoździami skrzyni, ponieważ przy jej transporcie wilgotne początkowo deszczułki wysuszały się i tworzyły się między nimi szczeliny, przez które wysypywał się piasek. Po nałożeniu na słup ziemi skrzyni, poniżej jej krawędzi przecinano słup blachą lub szpagatem. Zarzucono natomiast przecinanie ziemi deseczką jako mniej skuteczne. Następnie odwracano szybko skrzynię ze słupem ziemi, przyklejano metrykę i ponadto znakowano skrzynie ołówkiem kopiowym. Żelazną broń lub narzędzia jeszcze na terenie badań wkładano w skrzynie wypełnione sieczką, oddzielając zabytki z jednego grobu papierem. Już w warunkach muzealnych, po dostatecznym przesuszeniu, otwierano skrzynię oraz ostrożnie usuwano piasek, często przez zdmuchiwanie go. Gdy zabytki znajdowały się w glinie, usuwano ją za pomocą strumienia wody (nie była to zbyt czysta czynność, ale za to pewna i zapewniająca dokładność). Ukazujące się zabytki stopniowo impregnowano roztworem szelaku w spirytusie z nieznacznym dodatkiem oleju rycynowego, co przy większych kruchych przedmiotach (a większość taka była) stanowiło bardzo powolny proces. Szkodliwe dla niektórych zabytków było usunięcie z nich zbyt dużej ilości piasku i niekiedy impregnowano zabytki metalowe jeszcze nim pokryte, a dopiero po wzmocnieniu obiektu usuwano piasek szpilką po zmiękczeniu go spirytusem przy użyciu kroplówki. W ten sposób możliwe było uratowanie i zachowanie mocno uszkodzonych i rozpadających się zabytków. Obecnie eksponowane są one w szklanych szafach muzeum, są mocne, solidne i nie wymagają już konserwacji, a więc zabiegów które z dużym talentem i zaangażowaniem wykonywał kasztelan muzealny Kretschmann, pod moim nadzorem, gdyż z powodu poważnego urazu prawej ręki nie mogłem w nich bezpośrednio uczestniczyć" (TISCHLER 1889b: 15-16).

Sewera (225-235). W jednym z grobów wystąpiły razem: moneta Gordiana III (z roku 240), Maksymina Traka (236?-238), Aleksandra Sewera oraz Marcji Otacylii, żony Filipa Araba (ok. 245).

Oprócz grobów z okresu wpływów rzymskich wystąpiły obiekty w postaci rozległych i głębokich (na ponad 1 m) jam o stromych ściankach. Jamy te, związane z ceremonią pogrzebu, wypełnione były warstwami popiołu, nie odkryto w nich jednak skremowanych kości. Niektóre z nich zawierały przystawki – małe naczynia, które z reguły występowały na dnie tych jam (TISCHLER 1889a: 19-20).

Mniejsza liczba pochówków pochodziła z fazy D okresu wędrówek ludów. Charakterystycznym elementem wyposażenia grobów z tego czasu są bardzo masywne zapinki kuszowate z podwiniętą nóżką, zapinki z gwiaździstą nóżką, sprzączki, przęśliki, kolie z bursztynowych i szklanych paciorków oraz naszyjniki i bransolety z drutu brązowego lub srebrnego, a także masywne bransolety taśmowate oraz naszyjniki i bransolety o kolbowatych zakończeniach. W przeciwieństwie do fazy C, w grobach z fazy D często występuje broń, w tym przede wszystkim: żelazne groty, topory z typowym dla zachodniej Litwy ukośnym ostrzem, noże oraz jednosieczne miecze. Głównym elementem wyposażenia często występujących w fazie D grobów końskich były proste wędzidła, najczęściej żelazne, a tylko sporadycznie wykonane z brązu. Tylko jeden egzemplarz posiadał przy bocznych kółkach odwzorowania dwóch małych końskich główek, które bardzo upodobniały go do wędzidła z pobliskiego Heydekrug[3].

Tischler nie wyróżnił grobów z fazy E w Aukštakiemiai, zwrócił natomiast uwagę na zróżnicowanie form grobów z najmłodszej fazy funkcjonowania cmentarzyska. W tym okresie groby występowały zarówno w gęstych skupiskach, jak i w wyraźnym rozproszeniu w różnych częściach nekropoli. Pochówki często posiadały obstawy kamienne lub miały formę dużych jam z przepalonymi kośćmi i szczątkami stosu. Kilka odkrytych w młodszej warstwie grobów szkieletowych nie zawierało wyposażenia, w związku z czym nie można było określić ich chronologii, jednak na podstawie stanu zachowania kości interpretowano je jako względnie późne. Najbardziej charakterystyczne zabytki z grobów tej warstwy to plecione, najczęściej intencjonalnie złamane naszyjniki, bardzo masywne bransolety z zakończeniami w formie stylizowanych główek zwierzęcych, zapinki podkowiaste, paciorki szklane, pierścionki z ornamentem zębów wilka, brązowe szpile z główką w kształcie krzyża, dolne okucia pochew mieczy oraz obtaczana ceramika zdobiona linią falistą (TISCHLER 1889a: 21). Dwa najbardziej okazałe zabytki to podarowane przez Williama Frentzel-Beyme: ażurowy napierśnik z trzema zwieszającymi się łańcuchami z podwójnych ogniw oraz monstrualna zapinka brązowa z dowieszoną do niej żelazną szpilą. Zapinka ta stanowi bardzo późne naśladownictwo zapinki kuszowatej, której cięciwa i kabłąk odlane zostały z jednego kawałka metalu.

Cmentarzysko w Rževskoe/ Linkuhnen, Kr. Niederung

Cmentarzysko w b. Linkuhnen położone jest w obrębie piaszczystej soczewki, która wraz z przyległym terenem użytkowana była jako pole orne przez gospodarza Richarda Stuhlemera. Stanowisko odkryto w 1927 r. przy okazji lustracji położonej w pobliżu wczesnośredniowiecznej osady, którą przeprowadził Wilhelm Gaerte (GAERTE, TOSCHKE 1927: 298). Pierwsze badania o charakterze rozpoznawczym zrealizował w dniach 26-27 października 1928 r., z ramienia Grenzlandsmuseum w Tylży, ówczesny student prehistorii królewieckiej Albertyny, Herbert Jankuhn (HOFFMANN 1999: 120). Te krótkie badania[4] prowadzone były równolegle z podjętymi przez Gaertego wykopaliskami sondażowymi wspomnianej wyżej osady (ENGEL 1931b). Następne, planowe badania prowadził w latach 1929-1930 Carl Engel, a w połowie lat trzydziestych stanowisko badane było jeszcze przez Joachima Hoffmanna, oraz kierującą Grenzlandsmuseum w Tylży Dorotheę Waetzold. Najwięcej danych do poznania tej nekropoli wniosły badania Engla (ENGEL 1931a: 313-336).

Nie określono wielkości cmentarzyska, ustalono natomiast, że funkcjonowało ono przez cały okres wczesnośredniowieczny – od fazy E do H wg chronologii Tischlera-Kemkego i Bezzenbergera, czyli od VII do schyłku XIII w. (ENGEL 1932: 169). Na podstawie numeracji na naczyniach zachowanych w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie wiadomo, że łącznie odkryto przynajmniej 474 groby i towarzyszące im obiekty.

Cmentarzysko w Rževskoe zajmowało wyjątkową pozycję wśród nekropoli tego obszaru. Carl Engel uzasadniał

[3] Egzemplarz z Heydekrug znajdował się u schyłku XIX w. w Muzeum Mineralogicznym w Dreźnie.

[4] Położenie nekropoli Jankuhn określił następująco: „na północ od szosy Tilsit–Heinrichswalde (Tylża–Slavsk) między kamieniami kilometrowymi 9,0 i 9,1". Jankuhn odkrył 9 grobów. Duże problemy miał z eksploracją i wyróżnieniem pochówka nr IV, który stanowił najpewniej siedem wydzielonych grobów. Odkryto w jego obrębie m.in. 2 naczynia gliniane, 6 żelaznych mieczy, 3 żelazne groty, 2 zapinki (*Geierfibeln*?), pierścionek brązowy oraz brązową bransoletę taśmowatą (cf. JANKUHN 1927).

to niezwykle bogatym wyposażeniem grobowym[5], związkami kulturowymi z Sambią i Natangią, oraz szczególną, wielowarstwową stratygrafią stanowiska (**Fig. 3**)[6].

Najniższy jej poziom wyznaczały groby szkieletowe datowane na fazę E, przy czym nieliczne pochówki tego poziomu zawierały inwentarz pozwalający zakwalifikować je do młodszego poziomu (ENGEL 1931a: 314). Zdecydowana większość szkieletów zorientowana była po linii NW-SE, z głową w kierunku NW, a sporadycznie SE. Rzadsza jest orientacja grobów po linii N-S lub NE-SW. Większość zwłok złożonych było w drewnianych trumnach lub na deskach i zawsze na plecach. Stan zachowania szkieletów był różny, nierzadko były już one rozłożone. Groby męskie były przeważnie bogato wyposażone w broń, a kobiece w ozdoby. Układ rąk także był różny: bywały one zarówno skrzyżowane, jak i wyciągnięte wzdłuż ciała (**Fig. 4**). Niekiedy w zgiętej ręce mężczyzny znajdował się oparty o ramię oszczep, a w drugiej ręce – usytuowany przy boku lub na piersi – krótki miecz. Wojowników wyposażano prawie zawsze w dwa lub więcej oszczepów (najczęściej wkładanych do prawej ręki) a oprócz krótkiego miecza, układanego na piersi lub z lewej strony ciała, niekiedy otrzymywali oni jeszcze sztylet. Często w grobach męskich występowały też bransolety zdobiące przeguby rąk oraz zapinki, które znajdowały się na piersi lub na prawym ramieniu. Często też przy szkieletach odnajdowano resztki ubrań z grubo tkanych materiałów wełnianych (ENGEL 1931a: 316).

Groby kobiet wyposażano prawie zawsze w bransolety, naszyjniki oraz dwie znajdujące się na piersiach zapinki, których nóżki skierowane były naprzeciw siebie. Miedzy zapinkami znajdowały się zazwyczaj dwie małe, brązowe rurki spiralne ze skórzanymi pętelkami, do których podwieszony był jeden, względnie kilka, bursztynowych lub glinianych paciorków. Służyły one najpewniej jako aplikacja, zresztą te spiralne rurki znajdowano sporadycznie także wplecione w innych miejscach odzieży. Przy głowach kobiet występowały prawie zawsze wąskie, niekiedy wygięte sztabki brązowe ze szpiczastymi zakończeniami i szerokimi, przewierconymi główkami; ponieważ w kilku przypadkach zabytki te znajdowano jeszcze wraz z resztką owiniętych włosów, Engel uznał je za formę spinek („podpórek fryzur"), nazwanych *Haarpfeile*. W ich sąsiedztwie z reguły występowały resztki tkanin i paciorki, co sugeruje że *Haarpfeile* przed wpięciem we włosy owijane były chustkami lub wstążkami z wplatanymi paciorkami. Przy głowach kobiet często odkrywano też przęśliki z piaskowca. Innym elementem wyposażenia grobów kobiet (rzadziej mężczyzn) były wytworne, zdobione ornamentem kółek grzebienie kościane, w kunsztownie wykonanych, brązowych lub żelaznych pochewkach. Grzebienie odkrywano między kolanami lub były zawieszone przy pasie obok noża. Rzadziej stwierdzane groby dziecięce zawierały najczęściej ozdoby w postaci łańcuszków z paciorków bursztynowych, a tylko w jednym przypadku odkryto także mały naszyjnik brązowy.

Środkowy poziom cmentarzyska, zawierający starsze groby ciałopalne, datowany był wg Engla na fazę F, a więc przedział czasowy między schyłkiem VIII a początkiem X w. Przepalone kości ludzkie w formie niewielkich skupisk składano w niedużych skrzynkach drewnianych. Dowodem na istnienie takich skrzynek były odkrywane podczas badań fragmenty drewnianych ścianek bocznych, den i pokryw tych miniaturowych trumien, a przede wszystkim ich narożniki. Przepalone kości i elementy wyposażenia wkładane były ponadto w woreczki z tkanin, których resztki dość często odkrywano szczególnie w otoczeniu zabytków z brązu. Pochówki te charakteryzują się generalnie ubogim wyposażeniem. W grobach męskich występowały zwykle tylko dwa rytualnie zgięte groty żelazne oraz jeden miecz, natomiast w grobach kobiet skromne ozdoby, z reguły pierścionek, bransolety, naszyjnik oraz zapinki. Generalnie wśród starszych grobów ciałopalnych zdecydowanie przeważają pochówki męskie, podczas gdy groby kobiece reprezentowane są rzadko.

Najwyższy poziom cmentarzyska z najmłodszymi grobami ciałopalnymi odróżnia się od poziomu środkowego bogactwem wyposażenia pochówków. „Rozrzutna obfitość" wyposażenia tych grobów w broń i ozdoby jest zastanawiająca, zważywszy na fakt, że forma pochówków w dwóch górnych poziomach jest prawie taka sama, a różni się tylko rozmiarami znacznie większych skrzyń drewnianych, których kształt i wielkość często przypomina trumny grobów szkieletowych poziomu najniższego. Wśród młodszych grobów ciałopalnych nierzadko pojedyncze pochówki męskie zawierały, oprócz licznych brązowych ozdób, do sześciu mieczy i powyżej 12 grotów oszczepów (**Fig. 5**). Bardzo często występujące na pruskich nekropolach z XI-XIII w. pochówki końskie, na cmentarzysku w Linkuhnen odkrywano nader rzadko – wśród odsłoniętych do 1929 r. 116 grobów, tylko 3 groby zawierały pochówki końskie.

[5] Łączna waga brązowych i żelaznych zabytków, pozyskanych w 1929 r. ze stu pochówków, wynosiła 275 kg, a podczas trzech pierwszych sezonów badawczych odkryto ponad pięćdziesiąt mieczy wikińskich (ENGEL 1932: 171).

[6] Groby umieszczone były na różnych poziomach tworzących trzy warstwy pochówków. Najstarszą warstwę (I) stanowiły groby szkieletowe położone na głębokości 120-90 cm; na głębokości 90-60 cm znajdowały się starsze groby ciałopalne (II); najpłytsze, położone na głębokości 60-30 cm, były młodsze groby ciałopalne (III; **Fig. 3**).

Groby męskie z reguły zawierały jednak wędzidła, strzemiona, ostrogi oraz często liczne dzwonki do uprzęży. Groby kobiece były bardzo bogato wyposażone w ozdoby: liczne bransolety, pierścionki, naszyjniki spiralne, zapinki, napierśniki łańcuchowate, szpile, sprzączki do pasów oraz przęśliki (**Fig. 6**). Tylko w jednym przypadku stwierdzono, że pochówek zawierał szczątki więcej niż jednej osoby: w grobie 70 wystąpiły trzy różne skupiska przepalonych kości z wyraźnie zróżnicowanym wyposażeniem (kobiecym, męskim i dziecięcym; darem grobowym pochówka dziecięcego był zestaw miniaturowych ozdób).

Pomijając bliższą charakterystykę zabytków z grobów najwyższego poziomu cmentarzyska, trzeba przyjąć, że pochodzą one z okresów G i H, a więc przedziału czasowego między X a schyłkiem XIII w. Carl Engel podjął próbę bliższych uściśleń chronologicznych zabytków z tego poziomu nekropoli, wyróżniając formy starsze z okresu G (okres wikiński) oraz młodsze, należące już do wyróżnionego przez niego okresu późno-pogańskiego, datowanego na przedział czasowy miedzy połową XI a połową XIII w. (ENGEL 1931a: 314).

Po przypomnieniu wyników badań obu cmentarzysk pora na charakterystykę tych inwentarzy grobowych, z których naczynia zachowały się w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Dotyczy to przede wszystkim ceramiki z cmentarzyska w Oberhof (Aukštakiemiai), gdyż z badań tej nekropoli zachowała się dokumentacja, lakoniczna wprawdzie, jednak pozwalająca zrekonstruować inwentarze grobowe większości pochówków[7]. Nie natrafiono dotychczas na dokumentację z badań w Linkuhnen (Rževskoje), a na podstawie literatury nie ma możliwości odtworzenia inwentarzy grobów zawierających zachowaną w muzeum ceramikę. Na podstawie opisu na naczyniu wiemy tylko, że grób 72 wyeksplorowany został 11 września 1929 r.

Aukštakiemiai/Oberhof, Kr. Memel

Grób 12. Naczynie-przystawka (**Fig. 7:1**); uszkodzona bransoleta; fragment zabytku żelaznego.

Grób 13. Naczynie-przystawka (**Fig. 7:2**); uszkodzona zapinka grzebykowa; uszkodzona bransoleta; 4 monety rzymskie (nr inw. 8424-8427).

Grób 15. Naczynie-przystawka (**Fig. 7:3**); umbo z imaczem; 2 groty żelazne; siekierka; sprzączka żelazna; osełka; zapinka żelazna; paciorek bursztynowy; uszkodzona bransoleta brązowa; rzymska moneta (nr inw. 8455) oraz 4 następne uszkodzone; fragmenty bardzo skorodowanych przedmiotów; krzemień.

Grób 26. Naczynie-przystawka (**Fig. 7:4**). Brak danych w Kartotece Tischlera.

Grób 28. Naczynie-przystawka (**Fig. 7:5**). Brak danych w Kartotece Tischlera.

Grób 30. Naczynie-przystawka (**Fig. 7:6**). Brak danych w Kartotece Tischlera.

Grób 40. Naczynie-przystawka (**Fig. 8:1**); zapinka tarczowata z paciorkiem szklanym; 2 wisiorki guziczkowate; 2 uszkodzone naszyjniki z drutu; naramiennik spiralny (wg H. Moory: 2 egzemplarze); 2 brązowe bransolety; brązowa zapinka z podwiniętą nóżką; 3 ażurowe ozdoby (wg H. Moory: elementy napierśników łańcuchowatych); 2 paciorki bursztynowe oraz jeden z czerwonego szkła; 8 monet rzymskich (nr inw. 8389-8396); „jeszcze jedna uszkodzona moneta"; resztki tkaniny.

Grób 46. Zabytki odkryto w dwóch miejscach, 1) 2 rzymskie monety (nr inw. 8433-8434) oraz 2) naczynie-przystawka (**Fig. 8:2**); a pod nią 2 monety rzymskie (nr inw. 8435-8436); igła żelazna; żelazny nóż; bransoleta taśmowata. A ponadto w tym miejscu, lecz już poza naczyniem: 2 naszyjniki (wg H. Moory: ze stożkowatymi końcami); zapinka grzebykowa (wg H. Moory: trójgrzebykowa); ażurowa zapinka tarczowata.

Grób 84. Dwa naczynia-przystawki (**Fig. 8:3,4**).

Grób 147. Naczynie-przystawka (**Fig. 8:5**); 2 bransolety taśmowate, a w nich złożone w korze brzozowej 2 monety rzymskie (nr inw. 8442, 8457) oraz paciorek bursztynowy.

Grób 148. Naczynie-przystawka (**Fig. 8:6**); grot żelazny i żelazny topór.

Grób 156. Naczynie-przystawka (**Fig. 9:1**); grot żelazny; żelazny nóż; zapinka grzebykowa.

Grób 188. Naczynie-przystawka (**Fig. 9:3**); żelazny grot; topór żelazny; sierp żelazny; osełka; wędzidło; kółko brązowe; brązowa sprzączka.

Grób 195. Naczynie-przystawka (**Fig. 9:2**); 2 groty żelazne (wg H. Moory: jeden z grotów to egzemplarz grupy G z długą tulejką i krótkim liściem); żelazny topór; 2 bransolety; uszkodzony naszyjnik z drutu; zapinka grzebykowa (wg H. Moory: trójgrzebykowa); moneta rzymska (nr inw. 8449).

Grób 198. Naczynie-przystawka (**Fig. 9:4**); narzędzie żelazne; 2 bransolety; brązowy pierścionek; szydło żelazne; przęślik; kora brzozowa; tarczka ażurowa oraz łańcuszki, stanowiące elementy napierśników łańcuchowatych.

[7] Dokumentacja ta wchodzi w skład zespołu archiwalnego znanego jako Kartoteka Tischlera – cf. M.J. HOFFMANN 2003: 54-55.

Grób 231. Dwa naczynia-przystawki, w tym jedno uszkodzone (**Fig. 10:1,2**); żelazny grot; wędzidło żelazne; pierścionek spiralny; 3 monety rzymskie (nr inw. 8431-8432, 8447); paciorek z niebieskiego szkła; kora brzozowa.

Grób 240. Przystawka – miniaturowe naczynie z pokrywą z zakładką, wyraźnie wyodrębnionym kołnierzem oraz wałeczkowatym uchwytem (**Fig. 10:3,4**).

Grób 246. Naczynie-przystawka (**Fig. 10:5**); uszkodzony naszyjnik z drutu brązowego; złamana bransoleta; nóż; osełka.

Dane dotyczące grobów: 248 (**Fig. 10:6**), 304 (**Fig. 10:7**), 310 (**Fig. 10:8**), 314 (**Fig. 11:1**), 330 (**Fig. 11:2**) oraz 350 (**Fig. 11:3**) nie zachowały się w Kartotece Tischlera.

Z innych naczyń z Aukštakiemiai zwracają uwagę trzy egzemplarze bez oznaczeń grobów (**Fig. 11:4-6**) oraz przede wszystkim toczone naczynie średniowieczne (**Fig. 11:7**), które zawiera słabo przepalone kości mężczyzny w wieku *maturus*[8].

Rževskoe/Linkuhnen, Kr. Niederung

Jakkolwiek nie ma obecnie możliwości rekonstrukcji tych inwentarzy grobów z cmentarzyska w Rževskoje, z których ceramika znajduje się w Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, to nie można jednak wykluczyć tego w przyszłości[9]. Obecnie można tylko skonstatować, że w olsztyńskim muzeum znajduje się 20 naczyń z nekropoli w Rževskoje i fragment kolejnego, umożliwiający częściową rekonstrukcję rysunkową. Pochodzą one z grobów nie wzmiankowanych dotąd w literaturze. Sądząc po numeracji grobów zachowane naczynia odkryto przede wszystkim podczas planowych prac wykopaliskowych C. Engla w latach 1929-1930. Są to egzemplarze z pochówków: 14 (**Fig. 12:1**), 21B (**Fig. 12:2**), 40A (**Fig. 12:3**), 41 (**Fig. 12:4**), 50 (**Fig. 12:5**), 72 (**Fig. 12:7**), 74 (**Fig. 12:6**), 79 (**Fig. 12:8**), 83A (**Fig. 12:9**), 125 (**Fig. 13:1**), 166 (**Fig. 13:2**), 170 (**Fig. 13:4**), 192A (**Fig. 13:5**), 195 (**Fig. 13:3**) oraz 265 (**Fig. 13:6**).

Z kolei naczynia z obiektów 399 (**Fig. 13:7**), 412 (**Fig. 13:8**) oraz 474 (**Fig. 14:1**) – może również egzemplarze bez oznaczeń zespołów (**Fig. 14:2-4**) – odkryte zostały już później, zapewne w wyniku badań Joachima Hoffmanna lub Dorothei Waetzold. Z publikowanego sprawozdania Engla wynika, że naczynia z tego cmentarzyska pełniły funkcje przystawek w starszych i rzadziej młodszych grobach ciałopalnych. Należałoby zatem przyjąć, że większość zachowanych naczyń pochodzi z okresu między schyłkiem VIII a początkiem X w.

Bibliografia

CROME J.

1928 *Ausgrabungen und Besichtigungen im Jahre 1928,* Prussia 28, p. 382.

ENGEL C.

1931a *Beiträge zur Gliederung des jüngsten heidnischen Zeitalters in Ostpreussen* [in:] Congressus Secundus Archaeologorum Balticorum, Rigae, 19.-23.VIII.1930 [*Acta Universitatis Latviensis Philologorum et Philosophorum Ordinids Series*, vol. I, suppl. I], Rigae, p. 313-336.

1931b *Die ersten Funde in Linkuhnen. Ein Tieropfer – Eine Doppelbestattung – Überraschung*, „Tilsiter Allgemeine Zeitung", 27. VIII 1931.

1931c *Aus der Kultur eines untergegangenen Volkes. Die vierstöckige Totenstadt von Linkuhnen. Ergebnisse der neuesten Grabungen/Doppelbestattungen/Tieropfer*, „Königsberger Hartungsche Zeitung", 6. IX 1931.

1931d *Die Totenstadt von Linkuhnen*, „Unsere Heimat" 13, nr 27 z 25. IX 1931, p. 317-318.

[8] Określenie dr. Andrzeja Florkowskiego z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Niestety nie ma pewności, czy naczynie to pełniło funkcje urny, czy też skremowane kości znalazły się w nim wtórnie. Znamienne jest jednak, że kości w tym naczyniu znajdowały się już wtedy, gdy część zabezpieczonych zbiorów królewieckich inwentaryzował prof. Jerzy Okulicz, ówcześnie student archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, a więc niedługo po ich ocaleniu przez Jerzego Antoniewicza i Hieronima Skurpskiego.

[9] Największą nadzieję pokładać tu chyba trzeba w badaczach z Kaliningradu, wierząc, że względnie szybko rozpoznają i spenetrują królewiecki Fort III wraz z przyległościami.

1932 *Das vierstöckige Gräberfeld von Linkuhnen*, Fornvännen 1932, p. 168-177.
1933a *Linkuhnen zur römischen Kaiserzeit. Letzte Ergebnisse der Ausgrabungen/Ueber 400 Gräber untersucht.*, „Königsberger Hartungsche Zeitung", 8. IX 1933.
1933b *Letzte Ergebnisse der Ausgrabungen in Linkuhnen*, „Tilsiter Allgemeine Zeitung", 8. IX 1933.

GAERTE W., TOSCHKE M.
1927 *Mitteilungen aus dem Prussia-Museum. Ausgrabungen und Besichtigungenim Jahre 1927*, Prussia 27, p. 289-299.

HOFFMANN M.J.
1999 *Herbert Alfred Wilhelm Jankuhn (1905-1990)*, Studia Angerburgica 4 (1999), p. 120-123.
2003 *Gerettete Fragmente der archäologischen Sammlungen der Prussia-Museum im Muzeum Warmii i Mazury w Olsztynie* [in:] Auf der Suche nach der verlorenen Archäologie, W. Nowakowski, M. Lemke eds, Warszawa, p. 53-56.

JANKUHN H.
1927 *Gräberfeld Linkuhnen. Grabungsbericht.*, maszynopis w spuściźnie archiwalnej C. Engla w Instytucie Herdera w Marburgu, sygn. DSHI 100 Engel 119.
1931 *Eine Spiralscheibenkopfnadel aus der Gegend von Tilsit*, Prähistorische Zeitschrift 22, p. 192-196.

MOORA H.
1929 *Die Eisenzeit in Lettland bis etwa 500 n. Chr.*, vol. 1-2, Tartu.

TISCHLER O.
1889a *Das Gräberfeld in Oberhof, Kreis Memel*, Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg i. Pr. 29, p. 14-23.
1889b *Über die im Jahre 1887 angestellten archäologischen Untersuchungen und über neue Funde, die ins Provinzial--Museum gelangt sind*, Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg i. Pr., Berichte 29, p. 15-18.

Mirosław J. Hoffmann (*Museum of Warmia and Masuria in Olsztyn*),
Adam Mackiewicz

Grave assemblages from Aukštakiemiai/Oberhof and Rževskoe/Linkuhnen with pottery in the collection of the Museum of Warmia and Masuria in Olsztyn

Summary

The cemeteries in Aukštakiemiai and Rževskoe are situated in the peripheries of the so-called *Memelkultur*, which was identified by German researchers. This culture encompassed the area along the eastern coast of the Baltic – from the estuary of the Neman in the south to at least the central course of the Danė river in the north. Both cemeteries are situated in the area of the delta of the Neman. They are remarkable for the riches of their grave furnishings, which is especially notable in the case of the necropolis in Rževskoe.

52 sepulchral vessels from both necropoles survived in the collection of the Museum of Warmia and Masuria in Olsztyn – 31 from Aukštakiemiai and 21 from Rževskoe. Before these finds found their way to Olsztyn, they had been kept in the Prussia-Museum in Königsberg. Earlier than that (before 1906), the grave vessels from Aukštakiemiai were part of the collection of the Provincial Museum (Provinzialmuseum) in Königsberg.

Based on the published reports from excavations of these cemeteries it comes out that the grave vessels preserved in the Olsztyn museum fulfilled the function of additional vessels exclusively in earlier and more rarely in later cremation graves. One should therefore assume that the majority of preserved vessels come from the period between the end of the 8th and the beginning of the 10th c.

(translated by Grzegorz Żabiński)